

SZPIEG REDAKCYJNY

27 luty - to właśnie dzisiaj... tłusty czwartek! W myśl zasady, że nie ma szerszej miłości, niż miłość do jedzenia, nasi uczniowie już od wejścia do szkoły wydają się być w dobrym humorze. Na każdej przerwie gromadzą się na dolnej części przewiązki. Tam nasz samorząd zapewnił im dziś prawdziwą ucztę! Dziewczyny z samorządu szkolnego mają pełne ręce roboty przy sprzedaży pączków. W międzyczasie udaje im się oblizać lukier z palców.



święto pączka

redakcja

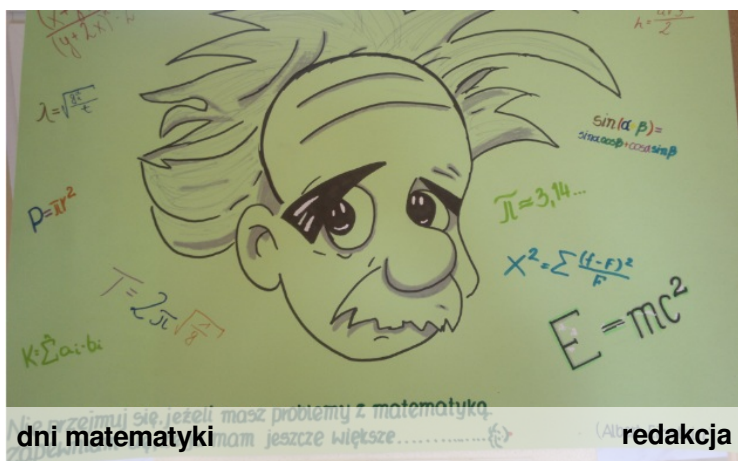
Dobre i to, bo chyba na smakowite resztki nie mają na co liczyć. Wszystkie wyprzedano się przecież w jedną przerwę! Uczniowie przepychają się i krzyczą, zamykając na chwilę oczy czują się tu jak na targu. Pączek upada na ziemię. Wszyscy patrzą się na niezdarną uczennicę piątej klasy z pogardą. I vice versa, przecież to ich wina! Nastroje walentynkowe - mimo, że święto zakochanych odbyło się prawie dwa tygodnie temu - dalej są tu zauważalne. Chłopcy kupują wybrankom pączki na swój koszt, większość dziewcząt z zawstydzeniem przyjmuje mały prezent. Te, których nikt nie adoruje, nieśmiało przechadzają się w tłumie. Chyba zapomnieli na dziś pieniędzy, więc próbują szczęścia uśmiechając się do płci przeciwnej. W tłumie można również wypatrzeć pożyczających sobie wzajemnie drobne. Legenda głosi, że ktoś kiedyś oddał tego typu dług. Nauczyciele śpieszący się na dyżury wstępują na chwilę i przy ladzie proszą o odłożenie dla siebie pączków. Uczniowie patrzą się na nich z nutką wściekłości. Boją się, że zostaną one wykupione, więc pchają się jeszcze bardziej. Opiekunka samorządu z uśmiechem na twarzy zachęca wszystkich do kupna słodkości. Wygląda na to, że zmysł handlowca opanowała do perfekcji! Robi również zdjęcia, wszyscy chętnie do nich pozują i uśmiechają się. Panuje tu hałaśliwa, ale pozytywna atmosfera wspólnego tycia. Pewna gimnazjalistka zatrzymuje się przy tej "cukierni" na chwilę. Wyciąga z kieszeni pieniądze, jest już coraz bliżej... nie! Figura na ciepłe dni przede wszystkim! Odchodzi z poczuciem silnej woli, ale i zazdrości. Wygląda na to, że sama czuje się jak pączek, choć jak to zwykle bywa - bezpodstawnie. Przechadzając się po poszczególnych segmentach nie widać zbyt wielu osób. Ktoś od czasu do czasu mignie ucząc się na kartkówkę lub zjadając pączki przyniesione z domu. To przewiązka tętni dziś życiem szkolnym! I tylko dyżurująca tam nauczycielka patrzy na swoją bułkę z serem z nieklamany smutkiem. Ale jak się nie ma co się lubi, to się lubi co się ma!



"starożytni matematycy"

redakcja

Święto matematyki



dni matematyki

redakcja

Za rozwiązywanie rebusów i łamigłówek matematycznych uczniowie mogli zarobić specjalne banknoty – pieniądze, które można było później wymienić w sklepiku na drobne przekąski. Stoiska z zagadkami cieszyły się dużym powodzeniem – każdy mógł m.in. ułożyć różne figury z tangramu. Odbył się też konkurs „Matematyczne Potyczki”, rozwiązywaliśmy krzyżówkę matematyczną i pisaliśmy dyktando matematyczne. W czwartek odbył się apel-zostały wręczone nagrody za konkursy – okazało się, że nasza klasa (III B) zostawiła daleko w tyle inne klasy i w każdej kategorii zdobyła czołowe miejsca. Jesteśmy z tego bardzo dumni. W piątek odbył się wyjazd na US na obchody Święta Liczby π . Uczniowie zgodnie mówią, że ten tydzień pokazał im matematykę z nieco innej, ciekawszej strony.

DZIEŃ BEZPIECZNEGO INTERNETU

11 lutego obchodziliśmy Dzień Bezpiecznego Internetu pod hasłem "Razem tworzymy lepszy Internet". W tym roku były to obchody szczególne - już po raz dziesiąty zaangażowało się w nie wielu przedstawicieli z każdej klasy. W ramach tego wydarzenia we wszystkich klasach gimnazjum jak i szkoły podstawowej na informatyce oraz godzinie wychowawczej przeprowadzona została pogadanka edukacyjna z wykorzystaniem odpowiedniego scenariusza

lekcji oraz filmów ze strony dzieckowsieci.pl. Uczniowie na poważnie podeszli do tematu i z chęcią dyskutowali na temat Internetu, którym w dużej mierze zajmujemy na co dzień czas wolny. Wybrani przedstawiciele z każdej klasy wykonali również plakaty dotyczące tematu przewodniego. Jak co roku wykazali się dużą pomysłowością, a każda praca była zupełnie indywidualna! Nic więc dziwnego, że utworzyły one wystawę, którą mogliście podziwiać na szkolnej przewiązce. Zadaniem poszczególnych klas było również wykonanie dekoracji na drzwi od sali, a także rymowanki utrzymanej w temacie DBI. Sumując wszystkie trzy zadania najlepszymi ze szkoły podstawowej okazali się przedstawiciele klasy 5c, a gimnazjum - klasy 1a. Kolejnym zadaniem uczniów, będących zwieńczeniem całych obchodów tego dnia był konkurs informatyczny z wiedzy o Internecie. Z każdej klasy do zmagania stawili się po dwie osoby. Konkurs dzielił się na trzy konkurencje - krzyżówkę, wykreślanekę oraz quiz. Łączył więc w sobie formę zabawy, a także sprawdzania wiedzy w teście, w którym - według uczestników - teoretycznie proste pytania często swoją podchwytliwością zmuszały ich do główkowania! Pierwsze miejsce w szkole podstawowej zdobyła klasa 5b, a w gimnazjum najlepszą dwójkę stanowili uczniowie klasy 2a. Obchody Dni bezpiecznego Internetu to w naszej szkole coroczna tradycja. Zawsze organizowane są na zasadzie zabawy w połączeniu z kształtowaniem w uczniach odpowiedniej postawy odpowiedzialnego internauty. Wszystkie działania miały uświadomić uczniom, że każdy ma wpływ na bezpieczeństwo w internecie, ponieważ sam go tworzy. Pamiętajmy, że każdy uczestnik "globalnej wioski" ponosi odpowiedzialność za to, co robi w sieci i w jaki sposób z niej korzysta. Dziękujemy wszystkim za zaangażowanie w obchodach DBI, a zwycięzcom konkursów serdecznie gratulujemy wygranej!



Netykieta, czyli jak się zachować w Internecie

Zapewne każdy z was choć raz został obrażony w Internecie. Czy zastanawialiście się, dlaczego? Może kogoś niechcący urażiliście? Albo ktoś nie zrozumiał waszego żartu i wziął go za bardzo do siebie?

Na szczęście, aby nie dopuścić do takich sytuacji, opracowano 10 podstawowych zasad.

Oto 10 przykazań Internetowicza:

1. Nigdy nie wysyłaj obraźliwych przesylek przez pocztę internetową.
2. Obcym osobom nie podawaj hasła do swoich profili internetowych.
3. Nigdy nie umieszczaj nielegalnych informacji.
4. W Internecie nie umieszczaj obrzydliwych słów.
5. Nie rozpowszechniaj wirusów.
6. W Internecie nie zakłócaj pracy innych.
7. Nieznajomym w Internecie nie podawaj swoich danych osobowych.
8. W sieci, jeżeli dzieje się coś, co ciebie zaniepokoiło powiedz o tym rodzicom lub zaufanej, dorosłej osobie.
9. Jeżeli logujesz się na strony internetowe uważnie czytaj ich regulamin.
10. W Internecie nie obrażaj nikogo.

Mam nadzieję, że będziecie się do nich stosować - nikt wtedy nie ucierpi!

KOBIETY ŚLĄSKA



Krystyna Bochenek (1963-2010)

źródło:gczd.katowice.pl

Krystyna Bochenek

Była animatorką licznych wydarzeń medialnych i akcji charytatywnych na Śląsku, w tym kwesty "Mamo, nie płacz" (1992) – na rzecz ratowania Oddziału Hematologii Dziecięcej w Zabrze.

We współpracy ze śląskimi redakcjami prowadziła akcję profilaktyki raka piersi u kobiet pod nazwą **Różowa wstążka**.

Współtworzyła pierwszą **Wampiriadę** (akcję honorowego oddawania krwi) oraz akcję **Rzuć palenie**. Prowadziła wiele licytacji na cele społeczne wspomagając m.in. Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, odbudowę spalonego gmachu Opery Śląskiej, Teatr Śląski i Fundację Rodzin Górniczych. Zawzięcie powtarzała: *"Język polski należy chronić jako dobro narodowe, jako ważny składnik tożsamości narodowej. (...) Wobec globalizacji języki narodowe rzeczywiście są zagrożone. My po polsku myślimy, po polsku się modlimy, po polsku wychowujemy dzieci. I tak powinno zostać."* Zginęła 10 kwietnia 2010 w wyniku katastrofy w Smoleńsku.



Joanna Bartel

źródło:swiatseriali.pl

Joanna Bartel

Polska aktorka, artystka kabaretowa i wokalistka; także konferansjer. Z wykształcenia – malarka (studia na ASP). Największą popularność przyniosła jej rola Andzi Dwornik w serialu komediowym Święta wojna, emitowanym na antenie telewizji TVP2. Współpracowała z Andrzejem Rosiewiczem, wzięła udział w nagraniu jego płyty długogrającej Dobry interes.

Mieliśmy okazję spotkać tę pełną humoru i pozytywnej energii osobę na warsztatach dziennikarskich organizowanych przez Dziennik Zachodni w 2011 roku o czym obszernie relacjonowaliśmy w numerze na kwiecień/maj wspomnianego czasu. Otrzymaliśmy autograf z dedykacją od pani Joanny. Pamiątkowe zdjęcie ukazało się w regionalnym dodatku Dziennika Zachodniego. Naprawdę mile wspominamy to spotkanie.

Moniaa

Piękna kobieta to:

- a) raj dla oczu,
- b) piekło dla duszy,
- c) czyściciel dla portfela.



kwiaty dla pań

źródło:mancer.pl

Panna Ziuta zawsze spóźnia się do pracy.

Któregoś dnia wzywa ją dyrektor.

-Czy pani wie, o której zaczynamy pracę?

-Skąd mam wiedzieć? Kiedykolwiek przyjdę wszyscy już pracują.

Idzie czerwony kapturek przez las i spotyka wilka.

Wilk pyta:

- Gdzie idziesz?

- Do babci

- A jaki jest adres babci?

- Jak to jaki: www.babcia.pl

Elegancko ubraną panią zaczepia żebrak prosząc o pomoc finansową:- Od kilku dni nic nie jadłem...

- Mój Boże - mówi pani z zazdrością -

Chciałabym mieć tak silną wolę ...

Do taksówki wsiadły dwie paniusie typu "damulka z pretensjami".

Po drodze gwarzą sobie o tym i o owym.

- To naprawdę okropne, jacy ludzie bywają niekulturalni! Wyobraź sobie moja droga, byłam ostatnio na przyjęciu, gdzie do ryby podano mi nóż do befsztyków!

- O tak, szokujący brak ogłady. Mnie znowu zaproponowano sherry w kieliszku do szampana! W tym momencie wtrąca się taksówkarz:

- Panie nie wezmą mi za złe, mam nadzieję, że ja tak tyłem do pań siedzę?

Święty Walenty patronem nie tylko zakochanych

14 luty powszechnie znany dzień św. Walentego - Walentynki. Ale czy tylko?

W Polsce święty Walenty zanim stał się patronem zakochanych przez stulecia był głównie patronem chorych na epilepsję i choroby nerwowe!

Jego historia sięga czasów Starożytnego Rzymu!

Czy ktokolwiek mógł przypuszczać, że jest aż 16 świętych Walentych, a w tym 3 święte Walentyny?

Że jest trzech duchownych Walentych, których możnaby uważać za patronów zakochanych?

Ostatecznie przyjęto, że św. Walentym jest biskup z obecnej włoskiej Umbrii, która jest jedynym miejscem na ziemi, w którym 14-tego lutego ludzie są zwolnieni z pracy. W tym dniu przyjeżdżają tam młode pary, by przy grobie św. Walentego ślubować sobie miłość na zawsze. Obyczaj obchodzenia Walentynek najbardziej przyjął się na wyspach Anglosaskich, gdzie twierdzi się że ptaki już na początku lutego dobierają się w pary. W Wielkiej Brytanii dzień św. Walentego od dawna jest obchodzony w szczególny sposób. Według starodawnego obyczaju młodzi ludzie powinni wybrać sobie kogoś serdecznie bliskiego. Takiej osobie wybieranej na cały rok należało przesłać pozdrowienia i upominek.

Walentynki, święto zakochanych obchodzone 14 lutego, niesłusznie bywa stawiane w jednym rzędzie z Halloween, które jest zapożyczone z kultury anglosaskiej. Według niektórych osób w ten dzień ludzie dostają szału i przesadnie wyznają swoją miłość swoim ukochanym. Inni natomiast uważają że jest to idealny moment na wyznanie swoich uczuć, spotkanie się na romantycznej randce i zapomnienie o dotychczasowych problemach. Żyją tylko miłością i w ten dzień poświęcają się tylko sobie nawzajem.

Paola



słodko:)

źródło:ellkaa.blog.interia.pl

Walentynkowa atmosfera

14 lutego w naszej szkole od samego rana można było odczuwać atmosferę miłości. Najpierw dziewczyny z samorządu szkolnego rozdały prosto w ręce adresatów kartki walentynkowe, później odbyła się akademie z okazji tego popularnego święta. Była ona w pewien sposób wyjątkowa – scenariusz napisała nasza koleżanka, uczennica pierwszej klasy gimnazjum, Marysia Kubicka.

Akademie poruszała różne aspekty związane z miłością - między innymi dowiedzieliśmy się, jak obchodzą Walentynki ludzie w innych krajach i przypomnieliśmy sobie, jak wyznają sobie miłość osoby w różnym wieku.

Szczególną uwagę przykuła randka w ciemno. Poszukiwania idealnej partnerki przez Marcina z Będzina sprawiły, że na wielu twarzach pojawił się szeroki uśmiech.

Cała akademie była utrzymana w luźnej atmosferze i podobała się wielu osobom, zarówno uczniom jak i nauczycielom.

Wiktoriana

Do zakochania jeden krok ...

Motyle w brzuchu, nieśmiałe spojrzenia i uśmiechy – któż z nas nie zna symptomów młodzieńczej miłości? Ponieważ nastolatki spędzają w szkole naprawdę sporo czasu, to nic w tym dziwnego, że to właśnie w niej odbywają się ich pierwsze zaloty. W tym artykule chciałam wam przedstawić rzeczy, na które zwracają uwagę wasi koledzy i koleżanki przy nawiązywaniu nowych znajomości.

Na moje pytanie, o sposoby podrywania dziewczyn, koledzy-gimnazjaliści zasypywali mnie ogromną ilością informacji. Być miłym to podstawa. Dziewczyny uwielbiają komplementy, ale nie powinno się ich zasypywać komplementami, bo mogą się znudzić, a tego nie chcemy. Kiedy już nawiążemy dobry kontakt z wybranką, należy zabrać ją przynajmniej raz w miesiącu w jej ulubione miejsce bądź do kina. Kiedy dziewczyna jest smutna, trzeba porozmawiać, przytulić ją i oczywiście pocieszyć, aby wrócił jej śliczny uśmiech na twarzy.

Dziewczęta nie były zbyt rozmowne, a może tylko sprawiały wrażenie, że pleć piękna nie powinna zawracać sobie tym głowy. Uchyliły jednak rąbka tajemnicy. Dla chłopaków ważny jest wygląd, więc powinniśmy o siebie dbać. Dziewczyna nie powinna krępować się podejść do chłopaka pierwsza, zagadać, zapytać o zainteresowania itp. Najważniejsza zasada to być spokojną. Także rozumieć i słuchać bo, że dziewczyny dużo gadają, to stereotyp. Jak się chłopcy rozgadają to koniec świata. Musimy być uśmiechnięte i zabawne, bo zanudzić chłopaka nie chcemy.

„...Miłość to nie pluszowy miś ani kwiaty.

To też nie diabeł rogaty.

Ani miłość kiedy jedno płacze

a drugie po nim skacze.

Miłość to żaden film w żadnym kinie

ani róże ani całusy małe, duże.

Ale miłość - kiedy jedno spada w dół,

drugie ciągnie je ku górze...”

Ewelina